

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Lemańska (przewodniczący)

SSN Paweł Czubik

SSN Grzegorz Żmij (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa D. S.

przeciwko W. M. M. [...],

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 18 grudnia 2024 r.,

na skutek skargi D. S. na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w [...] w sprawie o sygn. akt I ACa [...],

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...],

oddala skargę.

Paweł Czubik Joanna Lemańska Grzegorz Żmij

[sk]

UZASADNIENIE

Skarżący osobiście złożył 4 kwietnia 2024 (data prezentaty) do Sądu Apelacyjnego skargę na przewlekłość postępowania w sprawie o sygn. VI ACa 1767/22. Skargę tę Sąd Apelacyjny w [...] przekazał Sądowi Najwyższemu 10 października 2024 r., wskazując, że sprawa nosi obecnie sygnaturę I ACa 3848/24.

Wspomnianą wyżej skargą, D S., wniósł o: stwierdzenie przewlekłości postępowania; zobowiązanie Sądu do podjęcia czynności procesowych zmierzających do nadania dalszego biegu sprawie; zasądzenie na jego rzecz sumy pieniężnej w wysokości 2000 zł oraz zwrotu opłaty od skargi.

W uzasadnieniu skargi Skarżący podniósł, że apelacja w niniejszej sprawie została przekazana Sądowi Apelacyjnemu 18 listopada 2022 r. Od tamtej pory Sąd prowadzi korespondencję ze stroną pozwaną dotyczącą jej legitymacji procesowej. Korespondencję tę cechują duże odstępy czasowe, łącznie wyjaśnianie samej tej tylko kwestii zajmuje już ponad rok. Ostatnie pismo w sprawie strona pozwana złożyła w grudniu 2023 r., co oznacza, że na moment składania niniejszej skargi Sąd nie odniósł się do złożonych wyjaśnień od kilku miesięcy. Bez wyjaśnienia tej kwestii Sąd nie ma podstaw do podejmowania dalszych czynności, w szczególności doręczenia odpisów apelacji stronom.

Sąd Apelacyjny w [...] w odpowiedzi na skargę z 25 października 2024 r. wniósł o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga na przewlekłość postępowania jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 1725, dalej: „ustawa o skardze na przewlekłość postępowania”) strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania).

Stosownie do art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez Sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku beczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej w ciągu 12 miesięcy od daty wpłynięcia apelacji (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005, nr 23, poz. 384; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 120; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 121; z 18 maja 2016 r., III SPP 53/16; z 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; z 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; z 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18; z 13 grudnia 2018 r., I NSP 62/18; z 24 stycznia 2019 r., I NSP 87/18; z 27 marca 2019 r., I NSP 88/18). Nie oznacza to jednak, że w każdym przypadku, w którym przekroczony został okres 12 miesięcy, w czasie których nie wyznaczono terminu rozprawy, automatycznie następuje przewlekłość postępowania w rozumieniu ustawy. Ocena spełnienia obowiązku rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie zależy od konkretnych okoliczności, a więc wymaga uwzględnienia wielu czynników wpływających na tok postępowania. Powyższe oznacza, że przewlekłość postępowania ocenia się w każdej sprawie w sposób indywidualny, z uwzględnieniem wymienionych okoliczności.

Z analizy akt wynika, że akta sprawy wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w [...] 18 listopada 2022 r. W dniu 25 listopada 2022 r. sprawa została zarejestrowana w Sądzie Apelacyjnym w [...] w systemie SLPS, sprawę wpisano do repertorium ACa. Wylosowano sędziego referenta. Dalej, 12 grudnia 2022 r. zawiadomiono strony o składzie orzekającym. Z kolei 30 stycznia 2023 r. wpłynęło pismo powoda, w którym wniósł o niedoręczanie pism w terminie od 3 lutego do 19 kwietnia 2023 r. z uwagi na pozostawanie poza miejscem zamieszkania. Następnie 14 lutego 2023 r. wydano zarządzenie wzywające pełnomocnika pozwanego do uzupełnienia braków fiskalnych i formalnych apelacji poprzez uzupełnienie opłaty od apelacji oraz wykazanie, iż osoba podpisana pod pełnomocnictwem udzielonym w dniu 9 grudnia 2020 r. była uprawniona do działania w imieniu Wspólnoty Mieszkaniowej w terminie 7 dni od odebrania wezwania pod rygorem odrzucenia apelacji. Zarządzenie wykonano 28 lutego 2023 r. Z kolei 27 marca 2023 r. wpłynęło pismo pozwanego, informujące o uzupełnieniu braków formalnych apelacji, do którego dołączono dowód uiszczenia opłaty oraz szereg dokumentów, mających wykazać umocowanie pełnomocnika. Następnie 11 kwietnia 2023 r. wydano zarządzenie, aby akta przedstawić sędziemu referentowi celem rozważenia odrzucenia apelacji pozwanego, z uwagi na brak wykazania uprawnienia członka zarządu pozwanej do samodzielnej reprezentacji pozwanego. Dalej, 11 lipca 2023 r. wezwano pozwanego do potwierdzenia czynności zdziałanych przez pełnomocnika w terminie tygodnia od otrzymania wezwania pod rygorem odrzucenia apelacji pozwanego. Następnie 27 lipca 2023 r. wpłynęło pismo strony pozwanej z wnioskiem o uchylenie zarządzenia. wzywającego do potwierdzenia czynności, jako bezprzedmiotowego. Z kolei 28 listopada 2023 r. ponowiono zarządzenie, wzywające do potwierdzenia czynności dokonanych przez działającego w sprawie pełnomocnika pozwanego. W odpowiedzi 14 grudnia 2023 r. wpłynęło pismo strony pozwanej, zawierające wykonanie zobowiązania.

Jak wskazuje Sąd Apelacyjny, związku z długotrwałą, usprawiedliwioną nieobecnością sędziego referenta skierowano sprawę do SLPS celem wylosowania nowego sędziego referenta w sprawie. Nowy referent został wylosowany w dniu 17 lipca 2024 r. W związku z tym, że zaskarżone orzeczenie zostało wydane przez nowowylosowanego referenta zarządzono ponowne losowanie, kolejny referent został wylosowany w dniu 27

września 2024 r. Zarządzeniem z dnia 27 września 2024 r. wpisano sprawę do repertorium ACa i nadano sygnaturę I ACa 3848/24, sprawę skierowano do rozpoznania według kolejności wpływu do danego referatu.

Sąd Najwyższy wziął po uwagę, że skarżący w sprawie głównej w przeszłości składał skargę na przewlekłość w rozpatrywanej sprawie. Skargę na przewlekłość postępowania przed Sądem Okręgowym oddalił Sąd Apelacyjny postanowieniem z 9 grudnia 2021, VI S 122/21.

Sąd Najwyższy stwierdza, że w momencie złożenia skargi (4 kwietnia 2024 r.) upłynęło niespełna pięć miesięcy od ostatniej czynności Sądu Apelacyjnego. Skarżący jednak nie składał pisma o przyspieszenie rozpoznania sprawy z uwagi na przewlekłość postępowania. Co więcej Skarżący sam przyznaje w skardze, że bez wyjaśnienia pewnych kwestii, dalsze procedowanie przez Sąd Apelacyjny nie jest możliwe. Jak również przyznaje Skarżący, Sąd Apelacyjny podejmował w dłuższych okresach kolejne czynności, zatem nie był bezczynny. Sąd Najwyższy stwierdza przy tym, że nie jest uprawniony do merytorycznej oceny zasadności podejmowanych przez Sąd Apelacyjny czynności, stanowiłoby to bowiem nieuprawnione wkroczenie w zakres niezawisłości sędziów tam orzekających. Sąd Najwyższy stwierdza przy tym, że fakt przekazania mu przez Sąd Apelacyjny akt sprawy skargowej po sześciu miesiącach, wymaga zwrócenia uwagi na przyszłość, tak by nie dochodziło do podobnych sytuacji.

Jak wynika z przedstawionego powyżej stanu faktycznego, w sprawie nie można stwierdzić opieszałości Sądu Apelacyjnego w [...]. Nie wystąpiły odstępstwa od czasu w praktyce potrzebnego do wykonania czynności niezbędnych do rozpoznania sprawy skarżącego. Czynności związane z prowadzeniem sprawy były wykonane w normalnym toku czynności, biorąc pod uwagę przeciętne tempo rozpatrywania spraw w apelacji. Niewątpliwie jednak stosunkowo długi czas rozpatrywania sprawy uznać należy za niezadawalający i wymagający podjęcia obecnie przez Sąd Apelacyjny bardziej intensywnych starań celem jej zakończenia.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że żądanie stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie I ACa 3848/24 jest niezasadne, bezzasadne są w konsekwencji także dalsze żądania strony.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania orzekł, jak w sentencji.

Paweł Czubik Joanna Lemańska Grzegorz Żmij

ł.n

[a.ł]